

Sygn. akt I C 382/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Piotr Królikowski

Protokolant: Piotr Choiński

po rozpoznaniu w Warszawie w dniu 10 grudnia 2021 r.

na posiedzeniu niejawnym

z powództwa A. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Głównemu Policji

o ochronę dóbr osobistych

1. zobowiązuje pozwanego Skarb Państwa – Komendanta Głównego Policji do złożenia oświadczenia o następującej treści:

„Przeprosiny

Z uwagi na fakt, że na oficjalnym profilu Komendy Głównej Policji w serwisie (...) dnia 30 marca 2018 r. ukazało się **oświadczenie komentujące niezasadne i nielegalne zatrzymanie** Pani A. C. w jej domu rodzinnym, o treści: „Strasznie słabe. Ta dziennikarka podkreśla i robi show płacze, ale mimo wszystko przypuszczam, że niestety nasi policjanci mogli pozwolić sobie na różna gadki. Przypuszczam, że skoro w tym domu był podobno taki bałagan jak na melinie to ten wygląd uspił ich czujność”, które **miało charakter bagatelizujący nielegalne zatrzymanie, a także w sposób niedopuszczalny i upokarzający odnosiło się do sfery prywatnej jaką jest dom rodzinny A. C., co stanowiło naruszenie dóbr osobistych** A. C. w postaci czci, dobrego imienia i godności osobistej, **wyrażam głębokie ubolewanie i przepraszam** Panią A. C. oraz jej najbliższą rodzinę.

Komendant Główny Policji”

powyższe przeprosiny mają zostać zamieszczone na głównej stronie internetowej Komendy Głównej Policji ((...)) przez okres 10 dni, napisane czarną czcionką Arial w rozmiarze nie mniejszym niż 14 pkt. na białym tle, z pogrubieniem fragmentów przeprosin w taki sposób jaki został zaprezentowany powyżej, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

2. na wypadek nieopublikowania przez pozwanego powyższego oświadczenia w terminie wskazanym w pkt. 1 wyroku, Sąd upoważnia powódkę A. C. do wykonania zastępczego, tj. opublikowania powyższego oświadczenia w opisanej powyżej formie na stronie (...) na koszt pozwanego Skarbu Państwa- Komendanta Głównego Policji;

3. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Głównego Policji na rzecz Zakładu (...)w P. ((...), (...), nr KRS (...)) kwotę 15.000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych 00/100);

4. zasądza od pozwanego Skarb Państwa – Komendanta Głównego Policji na rzecz powódki A. C. kwotę 5.687,00 zł (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia Piotr Królikowski

Sygn. akt I C 382/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 9 kwietnia 2019 r. powódka A. C. wniosła o uznanie, że dobra osobiste powódki w postaci czci, dobrego imienia, godności osobistej oraz prawa do prywatności zostały naruszone w następstwie działań, z które odpowiedzialność ponosi pozwany Skarb Państwa, w imieniu którego działał Komendant Główny Policji. W związku z powyższym naruszeniem powódka wniosła o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia o następującej treści:

„(...)

(...)”, (...).

(...)”

Wskazane wyżej przeprosiny powinny być zamieszczone w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, na głównej stronie internetowej Komendy Głównej Policji ((...)) przez okres 10 dni, napisane czarną czcionką Arial w rozmiarze nie mniejszym niż 14 pkt, na białym tle, z pogrubieniem fragmentów przeprosin w taki sposób, jaki został zaprezentowany powyżej.

W razie niewykonania ww. obowiązku, powódka wniosła o upoważnienie jej do opublikowania tego oświadczenia o treści i formie jak wyżej, na koszt pozwanego na stronie internetowej (...)

Dodatkowo wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych, na cel społeczny w postaci wsparcia organizacji pożytku publicznego – Zakładu (...) w P. (nr KRS (...)). Końcowo wniosła także o zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew, k. 3-15).

W odpowiedzi na pozew z 3 lipca 2019 r. pozwany Skarb Państwa - Komendant Główny Policji wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że dokonane zostały wszelkie czynności zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki, tj. powódka została za wszelkie działania Policji opisane w pozwie przeproszona publicznie. Jak wyjaśnił dalej pozwany, działania policjantów względem powódki nie były podejmowane w złej wierze i wynikały tylko i wyłącznie z pomyłki zaistniałej w czasie bardzo dynamicznych czynności operacyjno-dochodzeniowych, zmierzających do zatrzymania prawdziwych sprawców. Nie były natomiast związane z działalnością powódki na polu zawodowym czy społecznym. Choć bezsprzecznym jest fakt naruszenia dóbr osobistych powódki, to jednak działania te należy ocenić za usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi (odpowiedź na pozew, k. 84-89).

W dalszym toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 marca 2018 r, Policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w R., działając w ramach postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Ż. pod sygn. akt (...), zatrzymali o godz. 19:50 A. C., skuli ją w miejscu jej zamieszkania, a następnie dokonali przeszukania tego miejsca. W protokole zatrzymania wskazano, że zatrzymanie było uzasadnione podejrzeniem, że powódka brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu wyłudzenie kredytów oraz pożyczek. Policjanci nie dali wiary powódce, iż doszło do pomyłki.

(dowód: protokół zatrzymania, k. 23-24, zeznania powódki, k. 210-211)

Po około trzech godzinach od wejścia funkcjonariuszy Policji do domu powódki Policjanci ustalili, że do zatrzymania i przeszukania doszło w wyniku ich pomyłki. Funkcjonariusze nie zweryfikowali adresu ani osoby, co do której miały zostać przeprowadzone czynności operacyjne. Postanowieniem z 23 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie uznał zatrzymanie powódki dokonane w dniu 28 marca 2018 r., o godz. 19:50, przez funkcjonariuszy KWP z/s. w R. za niezasadne, nielegalne i jednocześnie prawidłowe. Za niesłuszne zatrzymanie powódka otrzymała zadośćuczynienie orzeczeniem Sadu Apelacyjnego w Łodzi.

(dowód: postanowienie SR w Żyrardowie, k. 28v-30v, zeznania powódki, k. 210-211).

Podczas zatrzymania funkcjonariusze Policji zachowywali się agresywnie, straszili powódkę aresztowaniem również jej męża i wywiezieniem małoletnich dzieci do izby dziecka. Funkcjonariusze kierowali pod adresem powódki i jej rodziny lekceważące uwagi oraz komentowali porządek w domu powódki. Wszystkie czynności dokonane przez funkcjonariuszy odbywały się w obecności nieletnich dzieci powódki.

(dowód: zeznania powódki, k. 210-211)

Sprawa została upubliczniona w (...) Programie (...), po decyzji Redaktora Naczelnego, powódka była pracownikiem – dziennikarzem tej stacji radiowej. Powódka zgadzając się na upublicznienie informacji o tym zdarzeniu miała na względzie interes publiczny – wobec sposobu zachowania funkcjonariuszy wobec niej chciała by funkcjonariusze nie mieli poczucia bezkarności. Dzień po tym zdarzeniu powódka została telefonicznie przeproszona za pomyłkę funkcjonariuszy przez przełożonego funkcjonariuszy Policji dokonujących przeszukania, a także Komendanta Wojewódzkiego Policji w R., który wskazywał iż okoliczności tego zdarzenia zostaną wyjaśnione. Następnie, pośrednie przeprosiny Komendanta Głównego Policji (zawarte w liście do Redaktora Naczelnego Programu (...)) zostały opublikowane na (...) Polskiej Policji.

(dowód: zeznania powódki, k. 210-211, list z przeprosinami, k. 118, zeznania świadka S. H. k. 173 - 174)

W dniu 30 marca 2018 r. na oficjalnym profilu Policji na portalu (...) zamieszczono wpis o następującej treści: „(...)”. Przedmiotowe zdarzenie wywołało pojawienie się w Internecie oraz w wydaniach papierowych wielu artykułów opisujących zaistniałą sytuację. Powódka o wpisie dowiedziała się od koleżanki która przekazała jej tę informację telefonicznie, co wobec sprzeczności zachowania Policji – z jednej strony w stosunkach dwustronnych przepaszającej ją, a z drugiej publikującej dyskredytujące wpisy w Internecie – wstrząsnęło nią.

(dowód: przykłady artykułów, k. 31-32, 33-34, 38-39, 57-59, 121, wydruk obrazu, tzw. print screen, zawierającego treść komentarza umieszczonego na oficjalnym (...) na (...), k. 42).

W dniu 30 marca 2018 r. w odpowiedzi na komentarz B. B. (...) do przedmiotowego wpisu, M. C. (...) rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji napisał: „(...)” [pisownia oryginalna]

(dowód: wpis wraz z komentarzami, k. 46-56, artykuły komentujące, k. 57-61).

Odnosnie treści wiadomości zamieszczonej na (...) powódka nie wypowiadała się publicznie, nie podejmowała żadnych kroków by ją nagłośnić. Po jego publikacji dzwonił do niej znajomi, rodzina, była tym zmęczona, dziennikarzy kierowała do swojego pełnomocnika prawnego. Cała ta sytuacja (zarówno zatrzymanie jak i publikacja) skutkowałą długotrwałym stresem u powódki, związanym także z naciskiem ze strony przełożonych w pracy, powódka nie mogła się uspokoić w związku z czym poddała się leczeniu psychologicznemu.

(dowód: zeznania powódki, k. 210-211, prywatna opinia psychologiczna, k. 62 – 71, zeznania świadków: K. H. k. 165 – 166, H. S. (1) k. 176 – 177a)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przytoczonych w jego opisie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, uznając ich treść za zgodną rzeczywistym stanem rzeczy. Żadna ze stron nie zakwestionowała prawdziwości i autentyczności treści powyższych dokumentów. Sąd poczynił ustalenia faktyczne także w oparciu o wiarygodne zeznania świadków K. H. (k. 165-166), S. H. (k. 173-174) i H. S. (2) (k. 176-177a) oraz przesłuchanie powódki w charakterze strony (k. 210-211), uznając je za spójne, szczere i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym. Opinia psychologiczna była dowodem wyłącznie okoliczności poddania się przez powódkę konsultacji psychologicznej, bowiem nie był to dowód przeprowadzony w postępowaniu sądowym przez biegłego odpowiedniej specjalności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości..

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny nie był sporny. Pozwany przyznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, kwestionował jednak rozmiar tego naruszenia i wskazywał na okoliczność, iż dokonane przeprosiny usunęły skutki tego naruszenia.

W ocenie Sądu rozpatrującego niniejszą sprawę publikacja w dniu 30 marca 2018 r. wpisu na oficjalnym profilu Policji Polskiej w serwisie (...) stanowiła naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci czci – dobrego imienia i godności osobistej oraz prawa do prywatności. Podkreślić przy tym należy, że Sąd nie zajmował się w niniejszym postępowaniu naruszeniem dóbr osobistych powódki wynikającym z jej nielegalnego i bezprawnego zatrzymania oraz przeszukania jej domu,

Katalog dóbr osobistych jest zamieszczony w art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1740; dalej: „k.c.”). Zgodnie z wymienionym przepisem dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z kolei, według art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Sprawca naruszenia cudzych dóbr osobistych może zwolnić się z odpowiedzialności z tego tytułu jedynie wtedy, gdy wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. W nauce prawa cywilnego ukształtował się stabilny katalog okoliczności uznawanych za wyłączające bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, do których należą: (a) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa; (b) wykonywanie prawa podmiotowego; (c) zgoda pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz (d) działanie w obronie uzasadnionego interesu (tak: J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, 2014).

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazuje, że obowiązujące prawo nie chroni przed każdym, jakimkolwiek naruszeniem dóbr osobistych. Ochrony należy udzielić wówczas, gdy naruszenie dobra osobistego jest jednocześnie naruszeniem prawa podmiotowego przez bezprawne działanie, przy czym bezprawność działania określa się ogólnie jako sprzeczność z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z ogólną regułą dowodzenia wynikającą z art. 6 k.c. powódka w sprawie o ochronę dóbr osobistych powinna wykazać, że strona pozwana naruszyła jej konkretne dobro osobiste oraz wykazać, na czym polegała wyrządzona jej krzywda.

Zgodnie z art. 23 k.c. cześć jako dobro osobiste należy do tej grupy dóbr osobistych (podobnie jak swoboda sumienia czy prawo do prywatności), których zakres nie jest ściśle określony. Brak precyzyjnego określenia wynika m.in. z

natury tych dóbr, zmienności ich pojmowania przez społeczeństwo, a także z faktu posługiwania się dla ich określenia różnymi pojęciami nieostrymi, zaczerpniętymi z języka potocznego o bardzo rozciągliwej i chwiejnej treści. W ocenie Sądu dobre imię mieści się w pojęciu czci. Nie jest to odrębne dobro osobiste, stąd w ocenie Sądu roszczenia powódki ocenić należy przez pryzmat naruszenia jej dobra osobistego w postaci czci, rozumianej jako dobre imię.

W polskim prawie cywilnym przyjmuje się, że cześć stanowi moralną wartość, z której jednostka zdaje sobie sprawę (szacunek dla siebie) i której poszanowania ma prawo (moralne) wymagać od innych. Powszechny jest pogląd, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: zewnętrznej i wewnętrznej. Cześć zewnętrzna to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich; dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie) może polegać na przypisaniu innej osobie cech lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (patrz: np. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/71, OSNC 1972/4/77). Może ono występować w dwóch postaciach. Pierwsza to rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, druga wyrażanie ujemnej oceny jej działalności (por.: A. Szpunar w: „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową”, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1999, str. 101 i nast.). Cześć wewnętrzna nazywana godnością osobistą, to wyobrażenie jednostki o własnej wartości, które konkretyzuje się w poczuciu i przekonaniu o własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. To poczucie jest zmienne i daje się kształtować. Dlatego mogą być różne miary poczucia własnej wartości i naruszenia jego godności (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 1989 r., sygn. akt I CR 143/89, OSP 1990/9/330).

W przedstawionym stanie faktycznym należało stwierdzić, że doszło zarówno do naruszenia czci wewnętrznej powódki poprzez umniejszenie wyobrażenia o własnej wartości wskutek przedstawienia jej jako osoby niechlujnej, skłonnej do wyolbrzymiania i próbującej wypromować swoje nazwisko, jak i czci zewnętrznej w postaci godności wobec dokonania tego publicznie. Podkreślić należy, iż kwestia (...) i jego treści była przedmiotem artykułów w ogólnopolskich mediach takich jak (...), Rzeczpospolita a także komentarzy na publicznych profilach w mediach internetowych dziennikarzy, tak więc miała szeroki zasięg mimo szybkiego usunięcia treści wiadomości z serwisu. Dodatkowo, świadomość, że powódka została przedstawiona jako osoba niechlujna, która nie utrzymuje porządku w domu, o czym mogła przeczytać zarówno jej rodzina i przyjaciele, jak i dalsi znajomi oraz osoby całkiem obce, negatywnie wpłynęła na kondycję psychiczną powódki i jej poczucie godności. Wiązało się to ze stresem oraz poczuciem niepewności o reakcję otoczenia. Powódka miała poczucie, iż jest celowo dehumanizowana, by zaprzesała działań skutkujących upublicznieniem informacji o działaniach funkcjonariuszy względem niej. Wydarzenia z końca marca 2018 r., zarówno samo zatrzymanie, jak i wpis opublikowany dwa dni później, odbiło się negatywnie na zdrowiu psychicznym powódki, co skutkowało koniecznością podjęcia terapii psychologicznej.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było, czy wskazany wyżej wpis na portalu (...) był celową odpowiedzią na pojawiające się artykuły prasowe ukazujące nieprawidłowość przeprowadzonych czynności przez Policję czy miał charakter przypadkowy, skoro powódka nie została zań oficjalnie przeproszona w sposób adekwatny do naruszenia które ją spotkało. Zachowanie Policji jako umundurowanej i uzbrojonej formacji służącej społeczeństwu i przeznaczonej do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego (art. 1 ust. 1 ustawy o Policji) polegające na dyskredytowaniu, oczernianiu i poniżaniu obywatelki co do której dwa dni wcześniej dopuszczono się bezprawnych i nielegalnych działań w wyniku pomyłki, a następnie nawet nie przeproszenie za ten wpis na oficjalnym profilu Policji (na którym dokonano naruszenia) jest sprzeczne z wyżej wskazanym celem istnienia tej formacji, narusza także art. 7 Konstytucji RP i przede wszystkim stoi w sprzeczności z wynikającym z art. 30 Konstytucji obowiązkiem nie tylko poszanowania ale i ochrony godności przez władze publiczne do których niewątpliwie należy Policja. Negatywny wydźwięk wpisu, użyte wyrażenia potoczne, a przede wszystkim przedstawienie powódki w negatywnym świetle, zwłaszcza poprzez porównanie jej domu do meliny, zaś jej do rozkapryszonej robiącej show celebrytki która płacze na pokaz było przejawem braku poszanowania godności powódki przez Policję. Okoliczność, że do sprawy odniósł się rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji M. C., który przeprosił za publikację i tłumaczył, że wpis został omyłkowo skopiowany i umieszczony na profilu Policji

wskutek „złośliwości rzeczy martwych” nie może zostać uznana za usuwającą skutek naruszenia dóbr osobistych powódki. Wskazuje on na to, iż Policja zdawała sobie sprawę z braku podstaw do umieszczenia takiego wpisu, a jednak nie zdecydowała się na oficjalne przeprosiny. Wyjaśnienia te są nieprzekonujące, trudno bowiem uwierzyć, iż osoba nie znająca okoliczności zatrzymania mogła stworzyć taki wpis, nadto były to przeprosiny nie skierowane do powódki, nie sprostowano w nim informacji zawartych w (...)i nie został on umieszczony na oficjalnym profilu Policji lecz na profilu Rzecznika Prasowego Komendanta Głównego Policji.

Niewątpliwie przedmiotowy komentarz odnosił się także do sfery życia prywatnego powódki. Prawo to zostało naruszone poprzez nieuprawnioną publikację treści bezsprzecznie odnoszących się do sfery prywatnej powódki, jaką są warunki, w których żyje i mieszka powódka. Komentarz, stanowiący odczucia autora wpisu, sugerujący, że powódka nie tylko ma nieporządek w domu, ale wręcz bałagan taki jak w melinie, co jest skrajnie negatywnym określeniem nieporządku, bezsprzecznie naruszał sferę życia prywatnego powódki.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny i prawny należało następnie zbadać, czy naruszenie tych dóbr osobistych powódki było bezprawne. W judykaturze za ugruntowane należy uznać stanowisko, że bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawy.

W ocenie Sądu działanie pozwanego było bezprawne, bowiem wykraczało poza kompetencje określone w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2067). Do zadań Komendy Głównej Policji z całą pewnością nie należy prowadzenie profilu na (...) oraz publikowanie komentarzy do czynności operacyjnych podległych jednostek. Zgodnie z zasadą legalności wyrażoną w Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Konsekwencją wspomnianej zasady jest więc przyjęcie, że każde działanie wykraczające poza kompetencje przyznane przez ustawę jest bezprawne, naruszono także wynikający z art. 30 Konstytucji obowiązek ochrony i poszanowania godności powódki.

Przyjmując, że doszło do naruszenia wyżej wskazanych dóbr osobistych powódki (m.in. czci, dobrego imienia, prawa do prywatności), Sąd Okręgowy uznał za zasadne, na podstawie art. 24 § 1 k.c., roszczenie dotyczące zobowiązania pozwanego do złożenia stosownych przeprosin, a na wypadek nieopublikowania tychże upoważnił powódkę do wykonania zastępczego.

Odnosząc się do żądania majątkowego, zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, zarówno doznanych, jak i tych, które zapewne powstaną w przyszłości. Ma charakter całościowy i jednoznaczny, powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę.

W ocenie Sądu, krzywda wyrządzona powódce jest niewątpliwa. Szok i stres, jakich doznała ona bezpośrednio po zatrzymaniu, jak również pogłębienie tych negatywnych odczuć w związku z pojawieniem się obraźliwego wpisu komentującego traumatyczne zajście, które miało miejsce dwa dni wcześniej, doprowadziły niewątpliwie do wystąpienia krzywdy u powódki i powinny zostać jej odpowiednio zrekompensowane.

Na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ całokształt okoliczności, w tym: rozmiar cierpień psychicznych, ich nasilenie (intensywność), czas trwania oraz inne czynniki podobnej natury. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednim” w rozumieniu art. 448 § 1 k.c. zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego.

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że powódka w wyniku opublikowania wpisu na portalu (...) na profilu Policji Polskiej doznała silnego stresu oraz ponownie przeżyła traumę związaną z niedawnym nielegalnym zatrzymaniem. Biorąc to pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, że dochodzona pozwem kwota zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną przez powódkę 15.000 zł jest w całości uzasadniona, zaś Sąd jest w tym zakresie związany żądaniem pozwu więc nie badał czy mogłaby ona być wyższa. Suma ta jako adekwatna do krzywdy, jaką poniosła powódka w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych, zgodnie z żądaniem powódki została zasądzona na rzecz wskazanej przez powódkę organizacji pożytku publicznego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.). zarówno w zakresie roszczenia niemajątkowego, jak i majątkowego powódka wygrała w całości, w związku z czym należało zasądzić od pozwanego na jej rzecz łącznie kwotę 5.687 zł, na którą składały się koszty zastępstwa procesowego (720 zł + 3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zwrot opłaty od pozwu (1.350 zł).